

ESG W PRAKTYCE



Przesunięty obowiązek raportowania ESG

Rada Ministrów przyjęła projekt nowelizacji ustawy o rachunkowości, który przesunie obowiązek raportowania ESG (Environmental, Social, Governance) dla części firm – w tym także małych i średnich spółek giełdowych. To ważny sygnał dla sektora MŚP, że proces transformacji w kierunku zrównoważonego rozwoju powinien być prowadzony z poszanowaniem realiów operacyjnych małych firm.

MACIEJ BLAJER
ekspert ds. księgowości
w Systim.pl.

Zgodnie z unijną Dyrektywą CSRD (Corporate Sustainability Reporting Directive), obowiązek sporządzania raportów niefinansowych w zakresie zrównoważonego

rozwoju miał obejmować stopniowo coraz szerszą grupę przedsiębiorstw. Jako pierwsze, firmy zatrudniające ponad 500 osób, już od stycznia 2024 r. musiały gromadzić dane, aby w 2025 r. wywiązać się z obowiązku raportowania niefinansowego. Od 2026 r. obowiązek ten miał dotyczyć wszystkich dużych organizacji, a od 2027 r. również małych i średnich spółek notowanych na giełdzie.

Nowelizacja przesuwaj terminy o dwa lata

To oznacza, że po pierwsze pozostałe duże firmy rozpoczną ra-

portowanie dopiero w 2028 r. (za 2027 r.), a po drugie małe i średnie spółki giełdowe będą zobowiązane do sporządzenia pierwszych raportów dopiero w 2029 r. (za 2028 r.).

Przesunięcie tego terminu to realna ulga dla wielu firm, które obecnie nie były jeszcze gotowe na nowe obowiązki sprawozdawcze. Z perspektywy księgowych i działów plac, raportowanie ESG to ogromne wyzwanie. Obejmuje nie tylko dane finansowe, ale także wskaźniki środowiskowe, społeczne oraz dotyczące ładu korpora-

cyjnego. Przesunięcie terminu daje czas na przygotowanie narzędzi, procedur i wewnętrznych systemów raportowania.

Znaczne obciążenie

W przypadku małych i średnich firm, gdzie działy księgowości często są nieduże i wielozadaniowe, dodatkowy obowiązek oznaczałby znaczne obciążenie. Dwa lata więcej to szansa na spokojne wdrożenie zmian, oprogramowania, systemów do zarządzania, czy przeszkolenie zespołów i przemysłane, strategiczne podejście do ESG.



ESG w polskim przemyśle

Jedynie 26 proc. firm z branży przemysłowej w Polsce ma opracowaną strategię ESG – wynika z badania WEBCON. 34 proc. nie przeprowadziło jeszcze analizy swojego wpływu na środowisko i ludzi – a jest ona niezbędna do opracowania planu działań o charakterze zrównoważonego rozwoju. Jedynie 1 na 3 przedsiębiorstw z branży uważa raportowanie ESG za potrzebne. Największym wyzwaniem jest dla nich integracja danych z wielu źródeł.



ANNA PUKA
dyrektor Działu Pre-sales
Consulting w WEBCON

Przygotowanie do raportowania ESG należy rozpocząć od przeanalizowania wpływu działalności firmy na środowisko oraz przedstawienia wynikających z tego wniosków. Zasady dotyczące sprawozdań zawierają 12 standardów i aż 82 wymogi na temat ujawniania informacji. Zbiór wymagań związanych z raportowaniem jest więc bardzo obszerny i wymaga od przedsiębiorstw dokładnego i rzetelne-

go gromadzenia i analizowania danych. Zgodnie z dyrektywą stop-the-clock, duże firmy, zatrudniające ponad 1 tys. pracowników, gdzie złożoność danych jest największa, zyskały dodatkowe dwa lata na przygotowania do raportowania niefinansowego. Jak wynika z raportu WEBCON, polskie firmy mają jeszcze wiele do zrobienia. Warto ten czas przeznaczyć na nadrobienie wciąż znaczących braków, zwłaszcza technologicznych.

Czy sektor jest gotowy na nadchodzące zmiany?

Większość firm przemysłowych (51 proc.) już pracuje nad strategią ESG, a 20 proc. jeszcze jej nie ma. Wyniki w tej branży dobrze odzwierciedlają problemy, z którymi mierzy się ogół

działających w Polsce biznesów. Nie oznacza to jednak, że firmy są bezczynne: jedynie 5 proc. przedsiębiorstw przemysłowych nie wykonało jeszcze żadnych kroków, aby przygotować się do raportowania ESG. Pozostałe przygotowują się do audytu (30 proc.), mapują obszary raportowania (21 proc.), gromadzą dane (26 proc.) lub wdrażają narzędzia do tworzenia raportów (14 proc.).

Wśród narzędzi wykorzystywanych do gromadzenia danych i raportowania najpopularniejszy jest Excel (korzysta z niego 29 proc. firm). 15 proc. przedsiębiorstw przekazuje informacje mailowo, a tylko 13 proc. ma specjalny system przeznaczony do raportowania ESG. Jednocześnie aż 1 na 4 firmy przemysłowe nie potrafi wskazać, z jakich narzędzi korzysta do zbierania informacji i raportowania. Zbieranie i analiza danych do raportów ESG bez wsparcia cyfrowych narzędzi to bardzo trudne zadanie, które wiąże się z dużym ryzykiem błędów. Tymczasem wciąż wiele firm, zarówno w branży przemysłowej, jak i innych sektorach, wykorzystuje w tym celu jedynie arkusze Excel czy

maile. Nie tędy droga. Dane wykorzystywane do raportowania niefinansowego muszą być weryfikowalne – takie programy nie pozwalają na bieżące monitorowanie wyników, nie mówiąc już o przejrzystym zarządzaniu procesem gromadzenia informacji. A to właśnie możliwość dostarczenia do źródeł raportowanych danych będzie jednym z kluczowych elementów sprawdzanych podczas audytów.

Integracja danych i ich dokładność głównymi wyzwaniami dla przemysłu
Z badania WEBCON wynika, że głównym wyzwaniem dla firm z branży przemysłowej związanym z raportowaniem ESG jest integracja danych pochodzących

Wśród narzędzi wykorzystywanych do gromadzenia danych i raportowania najpopularniejszy jest Excel (korzysta z niego 29 proc. firm).

”

Ponad połowa (54 proc.) przedsiębiorstw potrzebuje również rozwoju narzędzi do analizy danych i lepszej integracji systemów (59 proc.).

z różnych źródeł. Wskazało tak 50 proc. badanych. 1/4 przedsiębiorstw zwróciła uwagę także na problemy z zapewnieniem dokładności i kompletności informacji podczas raportowania. 15 proc. firm boryka się z brakiem odpowiednio wykwalifikowanej osoby, która będzie zajmować się ESG.

Aż 69 proc. firm z branży przemysłowej uznało, że w kontekście obowiązków związanych z raportowaniem pomocne byłoby wdrożenie narzędzi do automatycznego generowania zestawień zgodnych z regulacjami. 63 proc. wskazało na szkolenia i wsparcie techniczne dla zespołów. Ponad połowa (54 proc.) przedsiębiorstw potrzebuje również rozwoju narzędzi do analizy danych i lepszej integracji systemów (59 proc.). Na podstawie wyzwań i potrzeb widać więc spore zapotrzebowanie na rozwój technologii i kompetencji pracowników w zakresie raportowania ESG.

Wdrożenie narzędzi, które pozwolą na wykorzystanie wiarygodnych danych jest potencjalnie najważniejszym obszarem do optymalizacji pracy związanej z raportowaniem ESG. Jest równocześnie największą szansą dla przedsiębiorstw: nie tylko dlatego, że ułatwią przygotowywanie raportów, ale też z tego względu, że dzięki nim firmy zyskają bieżący wgląd w realizowane procesy. Przed firmami przemysłowymi jeszcze wiele pracy w kierunku adaptowania się do nowych wymogów. Z pewnością konieczne będzie opracowanie strategii i wdrożenie rozwiązań pozwalających na automatyzację raportowania, co pozwoli odciążyć pracowników i zapewnić aktualność oraz integralność danych.

1. Raportowanie ESG – co to jest i jakie obowiązki nakłada na przedsiębiorców? | Podatnik.info

Wymogi ESG banków wobec centrów handlowych

Jakie wymagania ESG stawiają banki wobec centrów handlowych? Czy instytucje finansowe kontrolują, czy podejmowane działania są rzeczywiście etyczne i efektywne?

Zielone inwestycje niewątpliwie podnoszą wartość księgową centrów handlowych i ułatwiają właścicielom pozyskiwanie kredytów. Koszty tych działań powinni jednak pokrywać właściciele, a nie wymuszać je na najemcach. Często wymogi centrów są sprzeczne z logiką i racjonalnym wykorzystaniem zasobów – np. żądanie wymiany w pełni funkcjonalnych witryn sklepowych na nowe.

Według raportu KPMG „Property Lending Barometer 2024”, banki w Europie Środkowo-Wschodniej nadal chętnie finansują nieruchomości komercyjne. Zmienia się jednak strategia kredytowa – szczególnie w Polsce, Czechach i na Węgrzech niespełnienie kryteriów ESG może skutkować odmową finansowania. Zgodność z normami zrównoważonego rozwoju stała się istotnym elementem oceny projektów. Spośród 43 ankietowanych banków w regionie, 75 proc. zadeklarowało przyjęcie strategii ESG i uwzględnianie kryteriów zrównoważonego rozwoju przy udzielaniu kredytów.

Monika Dębska-Pastakia (KPMG Polska) podkreśla, że inwestorzy w regionie coraz częściej spotykają się z odmową finansowania, gdy nie spełniają wymogów ESG.

Nieadekwatne wymagania właścicieli centrów
Jednak żądania wynajmujących, uzasadniane ESG, często są absurdalne i nie odpowiadają potrzebom klientów. Badania Omnisense pokazują, że odwiedzający galerie handlowe rzadko zwracają uwagę na rodzaj posadzek, sposób pozyskiwania energii czy rodzaj szkła w witrynach. Dla klientów kluczowe są natomiast: czystość i dostępność toalet, wybór sklepów, komfort cieplny, funkcjonowanie parkingu, oznakowanie i łatwy dojazd. Zofia Morbiato, dyrektor generalny ZPPHiU, wskazuje, że wymogi modernizacji często prowadzą do kosztownych, niepotrzebnych wydatków, których celem jest wyłącznie papierowe podwyższenie wartości obiektu. Według niej banki powinny weryfikować działania ESG centrów handlowych, by były racjonalne, etyczne i efektywne, przynosząc realne korzyści środowiskowe i oszczędności.

Spadająca odwiedzalność centrów handlowych

Ruch w polskich galeriach w 2024 r. spadł o 3,5 proc., a liczba unikalnych klientów o 3,1 proc. w porównaniu do roku poprzedniego (Proxi.cloud). Podczas zimowych wyprzedaży spadek wyniósł 7 proc. (UCE Re-

search i Proxi.cloud). Przyczyną jest wzrost popularności e-commerce i nowe strategie zakupowe marek.

Zielone załączniki w umowach najmu

Zielone załączniki do umów najmu powinny być negocjowane i odpowiadać wymo-

gom właścicieli, a nie narzucać obowiązkowe modernizacje najemcom. Ich celem jest raportowanie wpływu na środowisko, a nie obowiązek inwestycji. Najemcy powinni mieć możliwość negocjacji zapisów i dostęp do informacji o śladzie węglowym. Właściciele galerii często podkreślają, że

zielone załączniki przynoszą korzyści, oszczędności i ograniczają ryzyka, ale nie przedstawiają realnych dowodów ani rozliczeń dla najemców. Brakuje też transparentnej informacji o planach i etapach wdrażania polityk ESG w centrach handlowych.

REKLAMA

WEJDŹ NA ŚCIEŻKĘ ZRÓWNOWAŻONEGO ROZWOJU Z VANITYSTYLE

ZRÓB PIERWSZY KROK I ZAOFERUJ SWOIM PRACOWNIKOM

PROGRAM SPORTOWY FITPROFIT/FITSPORT

LUB DOSTĘP DO PROGRAMU KULTURALNEGO QLTURAPROFIT

CO ZYSKUJESZ?

- ROZWIJASZ KOMPETENCJE ZESPOŁU**
VanityStyle dostarcza, po nawiązaniu współpracy w ramach programu sportowego, materiały edukacyjne dotyczące zdrowia i zdrowego trybu życia, jak bezpłatne webinary z ekspertami, e-booki, karty pracy czy dostęp do platformy wellbeingowej.
- WSPIERASZ DOBROSTAN I ZDROWIE**
sport i kultura pomagają dbać o zdrowie fizyczne i psychiczne pracowników, redukują stres i wspierają work-life balance.
- DBASZ O WIZERUNEK SWOJEJ FIRMY**
oferując benefity wspierające aktywność i jakościowe spędzanie czasu wolnego budujesz swoją markę atrakcyjnego pracodawcy.
- BUDUJESZ SWÓJ BIZNES**
dobre samopoczucie zespołu oznacza mniej absencji chorobowych oraz większe zaangażowanie.

SPRAWDŹ

VANITYSTYLE
TIME FOR ACTION

ESG tylko na papierze

Transparentność, równe szanse, ekologia – firmy chętnie komunikują te wartości w swoich strategiach. Problem w tym, że na poziomie praktyki rekrutacyjnej wciąż rzadko idą za tym konkretne działania.

Jak pokazuje raport eRecruiter, 86 proc. kandydatów chce jawnych informacji o wynagrodzeniu, tymczasem zaledwie 28 proc. firm je ujawnia. Tylko co piąty pracodawca wdraża kompleksową strategię ESG, podczas gdy kandydaci oczekują jej w praktyce – od jawnych widełek wynagrodzeń, przez eliminację uprzedzeń, po działania środowiskowe. Ta luka ma coraz większy wpływ na decyzje kandydatów – dla firm lepiej, by się nie pogłębiała.

Kandydaci chcą konkretów.

Firmy zostają w tyle

Jak pokazują wyniki badania „Rynek pracy a praktyki prospołeczne i prośrodowiskowe”, pracodawcy często deklarują działania zgodne z ideą ESG, ale rzeczywistość pokazuje coś zupełnie innego. Aż 91 proc. kandydatów oczekuje, że firmy będą eliminować uprzedzenia i stereotypy na etapie rekrutacji – to dziś jeden z fundamen-

tów oceny przyszłego pracodawcy. Równie istotna okazuje się transparentność płacowa – 86 proc. kandydatów chce znać widełki wynagrodzenia jeszcze na etapie przeglądania ogłoszeń. Tymczasem tylko 28 proc. firm rzeczywiście je ujawnia.

Dla kandydatów takie działania nie są już dodatkiem, lecz standardem. Mimo to wiele firm nadal traktuje prospołeczne inicjatywy wyłącznie wizerunkowo, zamiast przekładać je na realne i mierzalne działania w procesie rekrutacyjnym. Taki rozdźwięk pomiędzy oczekiwaniami a praktyką może bezpośrednio wpływać na atrakcyjność organizacji w oczach talentów.

Ekologia nadal na marginesie

Choć świadomość ekologiczna w społeczeństwie rośnie, firmy wciąż nie traktują aspektów środowiskowych jako priorytetowych. 60 proc. pracodawców deklaruje działania na rzecz redukcji śladu

węglowego, ale to oznacza, że aż 40 proc. w ogóle ich nie podejmuje lub jest dopiero na etapie planów.

To tym bardziej istotne, że młodsze pokolenia – zwłaszcza osoby w wieku 18–29 lat – wskazują działania środowiskowe jako ważny czynnik wpływający na ich postrzeganie pracodawcy. W ich oczach ekologia to nie modny dodatek, ale integralna część nowoczesności i odpowiedzialności organizacji.

Aż 88 proc. uczestników badania Pracuj.pl uważa, że jakość powietrza wpływa na ich samopoczucie i jakość pracy. Kandydaci coraz częściej oczekują, że pracodawcy nie tylko zadbają o komfortowe warunki zatrudnienia, ale również o otoczenie, w którym funkcjonują. Praca zdalna, dofinansowanie do transportu publicznego czy edukacja zespołów to tylko niektóre z działań, które mogą mieć realny wpływ na środowisko i jednocześnie wspierać pozytywny wizerunek pracodawcy. Zrównoważony rozwój nie jest już domeną

CSR-owych strategii – coraz częściej staje się wymogiem ze strony świadomych kandydatów – mówi **Anna Goren, ekspertka Pracuj.pl.**



Rekrutacja to kluczowy moment wdrażania wartości ESG

Jak wskazują głosy ekspertek – potrzebujemy rekrutacji opartej na zaufaniu.

Strategia ESG w kontekście rekrutacji powinna koncentrować się w pierwszej kolejności na etyce, odpowiedzialności i transparentności procesów – to właśnie te potrzeby są najistotniejsze zarówno dla HR, jak i kandydatów. Firmy, które łączą etykę, transparentność i inkluzywność w procesie rekrutacyjnym, nie tylko zyskują przewagę na rynku pracy, ale także budują wiarygodność jako odpowiedzialni pracodawcy – mówi Joanna Hejman, ekspertka eRecruiter.

Oczekiwanie wobec pracodawców stają się bardziej kompleksowe – kandydaci nie chcą już wybierać pomiędzy firmą etyczną a innowacyjną. Chcą pracować tam, gdzie jedno nie wyklucza drugiego. To właśnie połączenie nowoczesnych rozwiązań z realnym zaangażowaniem społecznym i środowiskowym buduje dziś zaufanie. Jak pokazuje raport eRecruiter, to zaufanie rodzi się w konkretnych działaniach – takich jak ujawnianie widełek płacowych, otwarta komunikacja czy dostępność procesów dla

wszystkich grup kandydatów. Ich brak coraz częściej dyskwalifikuje pracodawcę w oczach osób poszukujących pracy – szczególnie tych najbardziej świadomych.

Transparentność wynagrodzeń wciąż pozostaje na marginesie działań firm, a przecież to właśnie brak otwartości w tej kwestii może prowadzić do utraty talentów, zwłaszcza wśród młodszych pokoleń, które oczekują jasnych i uczciwych zasad. Zaufanie do marki buduje się działaniami, nie deklaracjami, a rozdźwięk między wartościami a praktyką jest coraz łatwiejszy do wychwycenia – zarówno przez kandydatów, jak i opinię publiczną – podkreśla **Martyna Wasilewska, ekspertka eRecruiter.**

To właśnie rekrutacja jest etapem, w którym firmy mają największą szansę na wdrożenie wartości ESG w sposób odczuwalny dla kandydatów. To moment, w którym można działać na rzecz transparentności – poprzez ujawnianie widełek płacowych, różnorodności – przez eliminację uprzedzeń i dostępność procesu, ale też szacunku – okazywanego poprzez szybki kontakt, płynną komunikację i jasne informacje zwrotne.



Mało realnych działań

Już niemal 60 proc. przedsiębiorców z sektora MŚP deklaruje, że wie, czym jest ESG – wynika z badania zrealizowanego w II kwartale br. przez Instytut Keralla Research na zlecenie VanityStyle. Zebrane dane pokazują jednak, że realne działania podejmuje tylko część firm. Między świadomością, a wdrażaniem ESG w sektorze wciąż widoczny jest wyraźny dysonans.

ESG to podejście do biznesu, które uwzględnia nie tylko wyniki finansowe, ale także odpowiedzialność społeczną, etykę działania oraz troskę o otoczenie. Choć przez długi czas kojarzone było ono przede wszystkim z dużymi korporacjami, w ostatnich latach coraz częściej mówi się o nim w kontekście działań podejmowanych przez mikro, małe i średnie przedsiębiorstwa, które często są w ich łańcuchu wartości. Jak wynika z badania zrealizowanego na zlecenie VanityStyle, obecnie 24 proc. przedsiębiorców deklaruje, że zna skrót ESG bar-

dzo dobrze, 34 proc. twierdzi, że raczej dobrze, a 42 proc. nie potrafi go prawidłowo rozwinąć. Akronimu ESG istotnie częściej nie znają przedstawiciele mikroprzedsiębiorstw oraz reprezentanci przedsiębiorstw handlowych i usługowych.

Działania ESG w sektorze MŚP: tylko czy aż?

Według Głównego Urzędu Statystycznego i Polskiej Agencji Rozwoju Przedsiębiorczości sektor MŚP liczy ponad 2,3 miliona przedsiębiorstw i zatrudnia blisko 7 mln osób. Jak wynika z danych

zebranych na zlecenie VanityStyle, 48 proc. przedstawicieli mikro, małych i średnich firm zapytanych o realizowane działania z zakresu ESG deklaruje zapewnienie uczciwych warunków pracy, 41 proc. stosuje politykę równych szans, 38 proc. wspiera inicjatywy lokalne i wolontariat, a 37 proc. posiada kodeks etyki. Ponadto 32 proc. przedsiębiorstw prowadzi edukację wewnętrzną z ESG, 27 proc. analizuje wpływ środowiskowy, a 23 proc. posiada cele ESG na poziomie zarządzania.

Na pierwszy rzut oka liczby te mogą robić dobre wrażenie. Ale w zestawieniu z masą – ponad 2,3 miliona firm w całym sektorze – logika matematyczna każe spojrzeć także na drugą stronę. Jeśli 48 proc. firm deklaruje zapewnienie uczciwych warunków pracy, to około 1,2 mln przedsiębiorstw takich deklaracji nie składa. A skoro tylko 41 proc. firm wdrożyło politykę równych szans – oznacza to, że blisko 1,4 mln przedsiębiorstw prawdopodobnie jej nie posiada

– zauważa Joanna Skoczeń, prezes zarządu VanityStyle. – W praktyce oznacza to, że większość firm z sektora MŚP nadal funkcjonuje poza zorganizowanym podejściem do ESG. Nie ze złej woli, ale często z powodu ograniczeń zasobów, braku formalizacji lub niewiedzy o tym, że część działań już wpisuje się w ramy społecznej odpowiedzialności – dodaje.

Jak zaznacza Joanna Skoczeń, to pokazuje skalę i złożoność wyzwania, które dotyczy nie tylko przedsiębiorców, ale i środowiska wsparcia: edukacji, narzędzi, systemów zachęt.

Realne wsparcie i efektywne wdrażanie ESG

Zebrane dane pokazują, że MŚP są coraz bardziej świadome znaczenia ESG, ale mogą napotkać wyzwania związane z brakiem specjalistycznej wiedzy i zasobów finansowych do jego wdrożenia. Potrzebują zatem łatwego dostępu do informacji, narzędzi, uproszczeń oraz jasno określonych ocze-

kiwań regulacyjnych i edukacji. Pierwsze odpowiedzi na te potrzeby już się pojawiają, chociażby w postaci uproszczonego standardu raportowania VSME, stworzonego z myślą o firmach z sektora MŚP. Jak wynika z danych zebranych na zlecenie VanityStyle, już dziś 32 proc. firm podejmuje pierwsze działania w tym zakresie. Z kolei 28 proc. ankietowanych twierdzi, że posiada wiedzę na temat raportowania ESG, jednak jeszcze nic nie robi w tym kierunku. Wspomniane powyżej wsparcie edukacyjne MŚP pomoże im lepiej zrozumieć nowe regulacje, odpowiednio przygotować się do zmian oraz świadomie planować działania w zakresie ESG.

Firmy z sektora MŚP są coraz bardziej otwarte na wdrażanie ESG, ale potrzebują szerokiego i praktycznego wsparcia edukacyjnego oraz doradczego, które uwzględni ich skalę, możliwości oraz codzienne realia – mówi Marta Mikiewicz, ekspertka od ESG i właścicielka firmy doradczej zBsustain.

Raben Logistics Polska i BNP Paribas Faktoring łączą finansowanie dostawców z celami ESG

Grupa Raben już od 2021 r. opiera strategiczne finansowanie bankowe na wskaźnikach ESG, a teraz rozszerza to podejście o nowe rozwiązanie z zakresu faktoringu – program finansowania dostawców. Ta transakcja opiera się w całości na celach dotyczących zarządzania zrównoważonym rozwojem wśród dostawców, co wymaga indywidualnego podejścia wszystkich zaangażowanych stron.

W ramach umowy pomiędzy BNP Paribas Faktoring a Raben Logistics Polska ustanowiono trzy cele wspierające strategię Zrównoważonego Rozwoju Grupy Raben:

- udział pojazdów spełniających normę EURO VI we flocie przewoźników Raben Logistics Polska,
- zaangażowanie dostawców w mierzenie śladu węglowego,
- analiza łańcucha dostaw poprzez samoocenę dostawców w obszarach środowiskowym, społecznym i etycznym.

Wszystkie cele wyznaczone na 2024 r. zostały osiągnięte i potwierdzone niezależnym, zewnętrznym audytem. To dowód na wysoki poziom świadomości i odpowiedzialności Grupy Raben i jej partnerów.

Bezpiecznie rozwijać swoją działalność

Program finansowania dostawców jest usługą wspierającą małe i średnie przedsiębiorstwa w utrzymaniu płynności finansowej. Dzięki szybkiej wypłacie środków za wystawione faktury podwykonawcy nie muszą długo czekać na przelew od kontrahenta i mogą bezpiecznie rozwijać swoją działalność. To duża korzyść dla małych firm przewoźnych, które współpracują z dużymi operatorami.

Dodatkowo wszyscy dostawcy Raben Logistics Polska mogą liczyć na realne wsparcie w obszarze zrównoważonego rozwoju. By ułatwić pomiary i raportowanie, Raben Logistics Polska udostępnił swoim przewoźnikom intuicyjne narzędzie, dzięki któremu mogą oni samodzielnie obliczać emisje, a spółka

Program finansowania dostawców Raben Logistics Polska, wspierający przewoźników w utrzymaniu płynności finansowej, od tego roku jest połączony z realizacją celów w ramach strategii ESG spółki. To kolejne rozwiązanie z obszaru zrównoważonego finansowania wdrożone z sukcesem w spółkach Grupy, które łączy odpowiedzialne podejście z realnym wsparciem partnerów w łańcuchu dostaw.



– systematycznie monitorować ich postępy w tej dziedzinie. To rozwiązanie dostarczył startup technologiczny Envirly.

– Współpraca z Raben Group była impulsem do stworzenia dedykowanego modułu dla branży transportowej na naszej platformie. Zadbaliśmy o to, by narzędzie odpowiadało na potrzeby mikro i małych dostawców działających w sektorze TSL – zarówno pod względem logiki obliczeń emisji, jak i intuicyjnego interfejsu oraz warstwy wizualnej. Dzięki temu firmy z łańcucha dostaw mogą szybko zrozumieć, co realnie wpływa na ich ślad węglowy, a Raben otrzymać wgląd we wpływ dostawców na środowisko naturalne – mówi Mateusz Masiak, CEO Envirly.

– Coraz więcej odpowiedzialnych firm, takich jak Raben Group, wymaga od swoich dostawców danych o śladzie węglowym – to nie jest już tylko kwestia dobrej woli, ale realna przewaga konkurencyjna. Dla wielu MŚP to nowe, często trudne wyzwanie. Dlatego liczenie emisji staje się dziś jednym z fundamentów współpracy w łańcuchu dostaw.

Bez tego trudno mówić o transparentności, odpowiedzialności czy utrzymaniu kontraktów z największymi graczami – podsumowuje Weronika Czaplewska, wiceprezeska Envirly.

Krok do osiągnięcia ambitnych celów

Włączenie celów ESG do programu finansowania dostawców jest jednym z kroków do osiągnięcia ambitnych celów dekarbonizacyjnych, które wyznaczyła sobie Grupa Raben. Zobowiązała się bowiem zredukować emisje w zakresie 1 i 2 o 60,4 proc. do 2032 r. oraz zaangażować 79 proc. przewoźników w działania na rzecz dekarbonizacji do 2027 r., przyjmując jako wartość bazową wyniki z 2020 r.

– W tym projekcie wszystko łączy się w spójną całość i napędza wzajemnie. Faktoring chroni naszych dostawców, czyli głównie mikro i małe firmy, przed zatorami płatniczymi, zapewnia im stabilność finansową i niezakłócone funkcjonowanie. Przewoźnicy otrzymują od nas bezpłatnie narzędzie do kalkulacji śladu węglowego i wsparcie merytoryczne

z BNP Paribas pomagamy naszym dostawcom osiągać cele zrównoważonego rozwoju, jednocześnie wzmacniając odporność całego łańcucha dostaw. Wszyscy na tym zyskują – mówi Ewelina Jabłońska-Gryzenia, dyrektor ds. zrównoważonego rozwoju w Grupie Raben.

Warto przypomnieć, że już w 2021 r. Grupa Raben otrzymała kredyt powiązany ze zrównoważonym rozwojem (Sustainability Linked Loan – SLL) na kwotę 225 mln EUR, koordynowany przez siedem banków. Był to jeden z pierwszych konsorcjalnych kredytów SLL w europejskiej branży logistycznej oraz pierwsza w Polsce transakcja oparta na strategicznych celach ESG kredytobiorcy. W 2024 r. ta kwota została zwiększona o 100 mln EUR. Bank BNP Paribas pełnił wówczas rolę Koordynatora ds. Zrównoważonego Rozwoju, a kolejne wdrożenie z zakresu zrównoważonego finansowania z udziałem spółki BNP Paribas Faktoring to kontynuacja intensywnej współpracy Grupy BNP Paribas w Polsce z Grupą Raben w tym zakresie.

– To przyjemność wdrażać z Raben kolejne, po zrównoważonym kredycie, rozwiązanie finansowe powiązane z ESG. Tym razem wskaźniki skoncentrowane były w całości na łańcuchu dostaw, co zdecydowanie wyróżnia tę transakcję. Pozyskanie wiarygodnych danych o emisjach od mikro i małych firm transportowych to prawdziwe wyzwanie, ale też kluczowy krok w transformacji branży – mówi Jadwiga Pisarska, starsza ekspertka ds. ESG i zrównoważonego finansowania w Banku BNP Paribas.

– To dla nas przełomowe wdrożenie – nie tylko ze względu na skalę, ale przede wszystkim podejście. Opracowaliśmy rozwiązanie w pełni dopasowane do potrzeb klienta i jego partnerów. Zastosowanie mierzalnych wskaźników ESG, określonych wspólnie przez zespół projektowy, pozwoliło skutecznie wpłynąć na działania przewoźników i zaangażować ich w proces transformacji – dodaje Agnieszka Fieback, członkini zarządu ds. sprzedaży w BNP Paribas Faktoring.

materiał partnera

„
Dzięki współpracy z BNP Paribas pomagamy naszym dostawcom osiągać cele zrównoważonego rozwoju, jednocześnie wzmacniając odporność całego łańcucha dostaw. Wszyscy na tym zyskują – mówi Ewelina Jabłońska-Gryzenia, dyrektor ds. zrównoważonego rozwoju w Grupie Raben.

– w ten sposób zapraszamy ich do wyznaczenia własnych celów redukcyjnych i walki z globalnym ociepleniem. Z kolei ich zaangażowanie w działania prośrodowiskowe przybliży nas do realizacji strategii zrównoważonego rozwoju i pozwoli spełnić warunki faktoringu. Dzięki współpracy